

HISTORIA MĘKI PANA JEZUSA WEDŁUG CZTERECH EWANGELISTÓW

Historia męki Jezusa według Ewangelii św. Mateusza

1. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 26,1-16

1.A gdy Jezus dokończył wszystkich tych mów, rzekł do uczniów swoich: 2.Wiecie, że za dwa dni będzie Pascha i Syn Człowieczy będzie wydany na ukrzyżowanie. 3.W tym czasie zebrali się arcykapłani i starsi ludu w pałacu arcykapłana, którego zwano Kajfasz. 4.I naradzali się, aby Jezusa podstępem pojmać i zabić. 5.Mówili jednak: Tylko nie w święto, aby nie powstały rozruchy między ludem. 6.A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona trędowatego, 7.przystąpiła do niego niewiasta, mająca alabastrowy słoik bardzo kosztownego olejku i wylała go na głowę jego, gdy spoczywał przy stole. 8.A uczniowie, ujrawszy to, oburzyli się i mówili: Na cóż ta strata? 9.Przecież można było to drogo sprzedać i rozdać ubogim. 10.A gdy to zauważył Jezus, rzekł im: Czemu wyrządzacie przykrość tej niewieście? Wszak dobry uczynek spełniła względem mnie. 11.Albowiem ubogich zawsze macie wśród siebie, ale mnie nie zawsze mieć będziecie, 12.bo ona, wylawszy ten olejek na moje ciało, uczyniła to na mój pogrzeb. 13.Zaprawdę powiadam wam, gdziekolwiek na całym świecie będzie zwiastowana ta ewangelia, będą opowiadać na jej pamiątkę i o tym, co ona uczyniła. 14.Wtedy odszedł jeden z dwunastu, którego zwano Judasz Iskariot, do arcykapłanów 15.i rzekł: Co mi chcecie dać, a ja go wam wydam? Oni zaś wypłacili mu trzydzieści srebrników. 16.I odtąd szukał sposobności, aby go wydać.

2. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 26,17-30

17.A w pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali: Gdzie chcesz, abyśmy ci przygotowali wieczerę paschalną? 18.A On rzekł: Idźcie do miasta, do wiadomego nam człowieka i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi:

Czas mój bliski, u ciebie urządzę Paschę z uczniami moimi. ^{19.}I uczynili uczniowie tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę. ^{20.}A gdy nastał wieczór, usiadł przy stole z dwunastoma uczniami. ^{21.}I gdy oni jedli, rzekł: Zaprawdę powiadam wam, iż jeden z was wyda mnie. ^{22.}I bardzo zasmuceni poczęli mówić do niego jeden po drugim: Chyba nie ja, Panie? ^{23.}A On, odpowiadając, rzekł: Kto ze mną umaczał rękę w misie, ten mnie wyda. ^{24.}Syn Człowieczy wprawdzie odchodzi, jak o nim napisano, ale biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany! Lepiej by mu było, gdyby się ów człowiek nie urodził. ^{25.}A odpowiadając Judasz, który go wydał, rzekł: Chyba nie ja, Mistrzu? Powiedział mu: Ty powiedzialesz. ^{26.}A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom, i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. ^{27.}Potem wziął kielich i podziękował, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; ^{28.}albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów. ^{29.}Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego. ^{30.}A gdy odśpiewali hymn, wyszli ku Górze Oliwnej.

3. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 26,31-46

^{31.}Wtedy mówi do nich Jezus: Wy wszyscy zgorszycie się ze mnie tej nocy; napisano bowiem: Uderzę pasterza i będą rozproszone owce trzody. ^{32.}Ale po moim zmartwychwstaniu wyprzedzę was do Galilei. ^{33.}A odpowiadając, Piotr rzekł do niego: Choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ja się nigdy nie zgorszę. ^{34.}Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz. ^{35.}Rzecz mu Piotr: Choćbym miał z tobą umrzeć, nie zaprę się ciebie. Podobnie mówili i wszyscy uczniowie. ^{36.}Wtedy idzie Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemane, i mówi do uczniów: Siadźcie tu, a Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił. ^{37.}I wziął z sobą Piotra oraz dwóch synów Zebedeuszowych, i począł się smucić i trwożyć. ^{38.}Wtedy mówi do nich: Smężna jest dusza moja aż do śmierci; pozostańcie tu i czuwajcie ze mną. ^{39.}Potem postąpił nieco dalej, upadł na oblicze swoje, modlił się i mówił: Ojcze, mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty. ^{40.}I wrócił do uczniów, i zastał ich śpiących, i mówił do Piotra: Tak to nie mogliście jednej godziny czuwać ze mną? ^{41.}Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe. ^{42.}Znowu po raz drugi odszedł i modlił się, mówiąc: Ojcze mój, jeśli nie może

mnie ten kielich minąć, żebym go pił, niech się stanie wola twoja. 43.I przyszedł znowu, i zastał ich śpiących, albowiem oczy ich były obciążone. 44.I zostawił ich, znowu odszedł i modlił się po raz trzeci tymi samymi słowami. 45.Wtedy przyszedł do uczniów i mówił do nich: Śpijcie dalej i odpoczywajcie, oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 46.Wstańcie, pójdźmy; oto się zbliża ten, który mnie wyda.

4. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 26,47-68

47.I gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z dwunastu, a wraz z nim liczny tłum z mieczami i z kijami, od arcykapłanów i od starszych ludu. 48.A ten, który go wydał, dał im znak, mówiąc: Ten, którego pocałuję, jest nim, bierzcie go. 49.I zaraz przystąpił do Jezusa, i rzekł: Bądź pozdrowiony, Mistrzu! I pocałował go. 50.A Jezus rzekł do niego: Przyjacielu, po co przychodzisz? Wtedy podszli bliżej, rzucili się na Jezusa i pochycili go. 51.I oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza swego, uderzył sługę arcykapłana i uciął mu ucho. 52.Wtedy rzecze mu Jezus: Włóż miecz swój do pochwy; wszyscy bowiem, którzy miecza dobywają, od miecza giną. 53.Czy myślisz, że nie mógłbym prosić Ojca mego, a On wystawiłby mi teraz więcej niż dwanaście legionów aniołów? 54.Ale jak by wtedy wypełniły się Pisma, że tak się stać musi? 55.W tej godzinie rzekł Jezus do tłumy: Jak na zbójcę wyszliście z mieczami i kijami, aby mnie pochwyć; codziennie siadywałem, w świątyni i nauczałem, a nie pojmaliście mnie. 56.Ale to wszystko się stało, aby się wypełniły Pisma prorockie. Wtedy wszyscy uczniowie go opuścili i uciekli. 57.A ci, którzy pojmali Jezusa, przywieźli go do Kajfasza, arcykapłana, gdzie zeszli się uczeni w Piśmie i starsi. 58.Piotr zaś szedł za nim z daleka aż do pałacu arcykapłana, wszedł na dziedziniec i usiadł ze sługami, aby zobaczyć, jak to się skończy. 59.Lecz arcykapłani i cała Rada Najwyższa szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go skazać na śmierć. 60.I nie znaleźli, chociaż przychodziło wielu fałszywych świadków. Na koniec zaś przyszli dwaj 61.i rzekli: Ten powiedział: Mogę zburzyć świątynię Bożą i w trzy dni ją odbudować. 62.Wówczas powstał arcykapłan i rzekł do niego: Nic nie odpowiadasz na to, co ci świadczą przeciwko tobie? 63.Ale Jezus milczał: Wtedy arcykapłan rzekł do niego: Zaklinam cię na Boga żywego, abys nam powiedział, czy Ty jesteś Chrystus, Syn Boga. 64.Rzecze mu Jezus: Tyś powiedział. Nadto powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego na prawicy mocy Bożej i przychodzącego na obłokach nieba.

65. Wtedy arcykapłan rozdarł swe szaty i zawołał: Zbluźnił! Czyż potrzeba nam jeszcze świadków? Oto słyszeliście bluźnierstwo. 66. Co sądzicie! A oni, odpowiadając, rzekli: Winien jest śmierci. 67. Wtedy pluli na jego oblicze i policzkowali go, a drudzy bili go pięściami, 68. mówiąc: Prorokuj nam, Chrystusie, kto cię uderzył?

5. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 26,69-75

69. A Piotr siedział zewnątrz, na podwórzu. I przystąpiła do niego jedna służebna, mówiąc: I ty byłeś z Jezusem, Galilejczykiem. 70. On zaś zaparł się wobec wszystkich i rzekł: Nie wiem, co mówisz. 71. A gdy wyszedł ku bramie, ujrzała go inna i mówiła do tych, co tam byli: Ten był z Jezusem Nazarejczykiem. 72. I znowu zaparł się pod przysięgą: Nie znam tego człowieka. 73. A w chwilę po tym przystąpili ci, co tam stali, i rzekli Piotrowi: Prawdziwie, ty też jesteś z nich; wszak zdradza cię i twoja mowa. 74. Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka. I zaraz kur zapiał. 75. I wspomniał Piotr na słowa Jezusa, który powiedział: Zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz. I wyszedłszy, gorzko zapłakał.

6. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mt 27,15-30

15. A na święto zwykł był namiestnik wypuszczać ludowi jednego więźnia, którego chcieli. 16. I mieli wówczas osławionego więźnia, zwanego Barabasza. 17. Gdy się więc zebrali, rzekł do nich Piłat: Którego chcecie, abym wam wypuścił, Barabasza czy Jezusa, którego zowią Chrystusem? 18. Wiedział bowiem, że z zawiści go wydali. 19. A gdy on siedział na krześle sędziowskim, posłała do niego żona jego i kazała mu powiedzieć: Nie wdawaj się z tym sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie przez niego wiele wycierpiałam. 20. Ale arcykapłani i starsi nakłonili lud, aby prosili o Barabasza, a Jezusa aby stracono. 21. A namiestnik, odpowiadając, rzekł im: Jak chcecie, którego z tych dwóch mam wam wypuścić? A oni odrzekli: Barabasza. 22. Rzecz im Piłat: Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego zowią Chrystusem? Na to wszyscy: Niech będzie ukrzyżowany! 23. Ten zaś rzekł: Cóż więc złego uczynił? Ale oni jeszcze głośniej wołali: Niech będzie ukrzyżowany! 24. A Piłat, ujrawszy, że to nic nie pomaga, przeciwnie, że zgiełk się wzmagają, wziął wodę, umył ręce przed ludem i rzekł: Nie jestem winien krwi

tego sprawiedliwego, wasza to rzecz. ²⁵A cały lud, odpowiadając, rzekł: Krew jego na nas i na dzieci nasze. ²⁶Wtedy wypuścił im Barabasa, a Jezusa po ubiczowaniu wydał na ukrzyżowanie. ²⁷Wówczas żołnierze namiestnika zabrali Jezusa na zamek i zgromadzili wokół niego cały oddział. ²⁸I zdjęli z niego szaty, i przyodziali go w płaszcz szkarłatny. ²⁹I uplecioną z ciernia koronę włożyli na głowę jego, a trzcinę dali w prawą rękę jego, i upadając przed nim na kolana, wyśmiewali się z niego i mówili: Bądź pozdrowiony, królu żydowski! ³⁰I plując na niego, wzięli trzcinę i bili go po głowie.

Historia męki Jezusa według Ewangelii św. Marka

1. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 14,1-11

1.A po dwóch dniach była Pascha i święto Przaśników. I arcykapłani oraz uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by go podstępem pojmać i zabić. 2.Mówili jednak: Tylko nie w święto, aby nie było rozruchów między ludem. 3.A gdy On był w Bretanii, w domu Szymona trędowatego i siedział przy stole, przysłała niewiasta, mająca alabastrowy słoik czystego olejku nardowego, bardzo kosztownego; stłukła alabastrowy słoik i wylała olejek na głowę jego. 4.A niektórzy mówili z oburzeniem między sobą: Na cóż ta strata olejku? 5.Przecież można było ten olejek sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim. I szemrali przeciwko niej. 6.Ale Jezus rzekł: Zostawcie ją; czemu jej przykrość wyrządzacie? Wszak dobry uczynek spełniła względem mnie. 7.Albowiem ubogich zawsze macie pośród siebie i gdy zechcecie, możecie im dobrze czynić, mnie zaś nie zawsze mieć będziecie. 8.Ona, co mogła, to uczyniła; uprzedziła namaszczenie ciała mego na pogrzeb. 9.Zaprawdę powiadam wam: Gdziekolwiek na całym świecie będzie zwiastowana ewangelia, będą opowiadać na jej pamiątkę i o tym, co ona uczyniła. 10.A Judasz Iskariot, jeden z dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im go wydać. 11.A oni, gdy to usłyszeli, uradowali się i obiecali dać mu pieniądze. I szukał sposobności, jak by go wydać.

2. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 14,12-26

12.A w pierwszy dzień Przaśników, kiedy zabijali baranka wielkanocnego, zapytali go uczniowie jego: Gdzie chcesz, abyśmy poszli i przygotowali ci wieczerzę paschalną? 13.I posłał dwóch uczniów swoich, i rzekł im: Idźcie do miasta i spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody; za nim idźcie. 14.A gdziekolwiek by wszedł, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel mówi: Gdzie jest moja izba, w której mógłbym spożyć wieczerzę paschalną z uczniami moimi? 15.A on pokaże wam przestronną jadalnię, przygotowaną i przystrojoną; tam nam przygotujcie. 16.I odeszli uczniowie, i przyszli do miasta, i znaleźli, jak im powiedział, i przygotowali wieczerzę paschalną. 17.A gdy nastał wieczór, przybył z dwunastoma. 18.I gdy siedzieli i jedli, rzekł Jezus: Zaprawdę powiadam wam, że jeden z was, który je ze mną, wyda mnie. 19.Poczęli się smucić i mówić jeden po drugim: Chyba nie ja? 20.A On im odpowiedział: Jeden z dwunastu, ten, który macza ze mną w jednej misie. 21.Syn Człowieczy wprawdzie odchodzi, jak o nim napisano, ale biada owemu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Lepiej by było, gdyby się nie narodził ów człowiek. 22.A gdy oni jedli, wziął chleb i pobłogosławił,

łamał i dawał im, i rzekł: Bierzcie, to jest ciało moje. 23. Potem wziął kielich, podziękował, dał im i pili z niego wszyscy. 24. I rzekł im: To jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa. 25. Zaprawdę powiadam wam, nie będę już odtąd pił z owocu winorośli, aż do owego dnia, gdy go będę pił na nowo w Królestwie Bożym. 26. A gdy odśpiewali hymn, wyszli na Górę Oliwną.

3. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 14,27-42

27. I rzekł im Jezus: Wy wszyscy się zgorszycie, bo napisano: Uderzę pasterza, a owce będą rozproszone. 28. Lecz po moim zmartwychwstaniu, wyprzedzę was do Galilei. 29. A Piotr rzekł do niego: Choćby się wszyscy zgorszyli, ja jednak nie. 30. I rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że ty dzisiaj, tej nocy, pierwaj niż kur dwakroć zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz. 31. Ale on tym bardziej zapewniał: Choćbym nawet miał umrzeć z tobą, nie zaprę się ciebie. Tak samo mówili wszyscy. 32. I przyszedli do ogrodu, który zwano Getsemane, i rzekł do uczniów swoich: Siądźcie tutaj, aż się pomodłę. 33. I wziął z sobą Piotra i Jakuba, i Jana, i począł się niepokoić i trwożyć. 34. I rzekł do nich: Smężna jest dusza moja aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie. 35. Potem postąpił nieco dalej, padł na ziemię i modlił się, aby, jeśli to możliwe, ominęła go ta godzina. 36. I mówił: Abba, Ojczy! Ty wszystko możesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie co Ja chcę, ale co Ty. 37. I przyszedł, i zastał ich śpiących, i rzekł do Piotra: Symonie, śpisz? Nie mogłeś czuwać jednej godziny? 38. Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe. 39. I odszedł ponownie, i modlił się tymi samymi słowami. 40. A gdy wrócił, zastał ich znowu śpiących, albowiem oczy ich były obciążone i nie wiedzieli, co mu odpowiedzieć. 41. I przyszedł po raz trzeci, i rzekł im: Jeszcze śpicie i odpoczywacie? Dość tego! Nadeszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 42. Wstańcie, pójdźmy; oto ten, który mnie wydaje, przybliży się.

4. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 14,43-65

43. I zaraz, gdy On jeszcze mówił nadszedł Judasz, jeden z dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami od arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i starszych. 44. A ten, który go wydawał, dał im znak, mówiąc: Ten, którego pocałuję, jest nim; bierzcie go i prowadźcie uważnie. 45. I zaraz podszedłszy, przystąpił do niego i rzekł: Mistrzu! I pocałował go. 46. A oni rzucili się na niego i pochwycili go. 47. A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę arcykapłana i uciął mu ucho. 48. A Jezus odezwał się i rzekł do nich: Jak na zbójcę wyszłicie z mieczami i kijami, aby mnie pochwyć.

49.Codziennie bywałem u was w świątyni i nauczałem, a nie pojmaliście mnie, lecz to się stało, aby się wypełniły Pisma. 50.Wtedy wszyscy go opuścili i uciekli. 51.A pewien młodzieniec, mając narzucone prześcieradło na gołe ciało, szedł za nim. I pochwycili go. 52.Ale on pozostawił prześcieradło i uciekł nagi. 53.I przywieśli Jezusa do arcykapłana, i zesłali się wszyscy arcykapłani i starsi, i uczeni w Piśmie. 54.A Piotr szedł za nim z daleka aż na dziedziniec pałacu arcykapłana i usiadł ze sługami, i grzał się przy ognisku. 55.Arcykapłani zaś i cała Rada Najwyższa szukali świadectwa przeciwko Jezusowi, aby skazać go na śmierć, ale nie znajdowali. 56.Wielu bowiem świadczyło fałszywie przeciwko niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. 57 A niektórzy wystąpili i fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mówiąc: 58.Myśmy słyszeli go, jak mówił: Ja zburzę tę świątynię, wzniesioną rękami ludzkimi, a w trzy dni zbuduję inną, wzniesioną nie rękami ludzkimi. 59.Ale i tak nie było zgodne ich świadectwo. 60.Wówczas wystąpił arcykapłan na środek i zapytał Jezusa, mówiąc: Nic nie odpowiadasz na to, co ci świadczą przeciwko tobie? 61.On zaś milczał i nic nie odpowiedział. Znowu zapytał go arcykapłan, i rzekł mu: Czy Ty jesteś Chrystus, Syn Błogosławionego? 62.A Jezus rzekł: Jam jest; i ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego na prawicy mocy Bożej i przychodzącego z obłokami niebieskimi. 63.Wtedy arcykapłan rozdarł szaty swoje i rzekł: Na co potrzeba nam jeszcze świadków? 64.Wszak słyszeliście bluźnierstwo. Cóż się wam zdaje? A oni wszyscy rzekli, że zasługuje na śmierć. 65.A niektórzy zaczęli na niego pluć i zakrywać jego oblicze, i policzkować go, i mówić do niego: Prorokuj! Słudzy też bili go po twarzy.

5. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 14,66-72; 15,1-5

66.A gdy Piotr był na dziedzińcu, na dole, przyszła jedna ze służebnych arcykapłana, 67.i ujrzawszy, że Piotr się grzeje, spojrzała na niego i rzekła: I ty byłeś z tym Nazarejczykiem, Jezusem. 68.Ale on się zaparł i rzekł: Ani nie wiem, ani nie rozumiem, co mówisz. I wyszedł na zewnątrz do przysionka, a kur zapał. 69.A służebna, ujrzawszy go znowu, poczęła mówić do tych, którzy stali wokoło: To jeden z nich. 70.A on się znowu zaparł. Wkrótce potem mówili znowu ci, którzy tam stali, do Piotra: Prawdziwie jesteś z nich, boś także Galilejczyk. 71.On zaś zaczął się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka, o którym mówicie. 72.I zaraz kur zapał po raz drugi. I wspomniął Piotr na słowo, które mu powiedział Jezus: Zanim kur dwa razy zapieje, trzykroć się mnie zaprasz. Wtedy załamał się i wybuchnął płaczem. 1.I zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi oraz uczonymi w Piśmie i cała Rada Najwyższa odbyli naradę, po czym związali Jezusa, odprowadzili go i wydali Piłatowi. 2.I zapytał go Piłat: Czy Ty jesteś królem żydowskim? A On odpowiadając mu, rzekł: Ty to mówisz. 3.A arcykapłani oskarżali go o wiele rzeczy. 4.Piłat zapytał go znowu: Nic nie odpowiadasz? Patrz, o jak wiele rzeczy cię oskarżają. 5.Lecz Jezus już nic nie odpowiedział, tak iż się Piłat dziwił.

6. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Mk 15,6-19

6.A na święto wypuszczał im jednego więźnia, o którego prosili. 7.A pewien człowiek, zwany Barabasza, był wówczas więziony wraz z buntownikami, którzy podczas rozruchów popełnili zabójstwo. 8.I wystąpił lud, i począł prosić o to, co im zawsze czynił. 9.Piłat zaś odpowiedział im, mówiąc: Czy chcecie, abym wam wypuścił króla żydowskiego? 10.Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali go z zawiści. 11.Ale arcykapłani podburzyli lud, aby im raczej wypuścił Barabasza. 12.Na to Piłat, odpowiadając ponownie, rzekł im: Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie królem żydowskim? 13.A oni znowu zawołali: Ukrzyżuj go! 14.A Piłat rzekł do nich: Cóż więc złego uczynił? Ale oni krzyczeli tym głośniej: Ukrzyżuj go! 15.Wtedy Piłat, chcąc zadowolić lud, wypuścił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie. 16.A żołnierze zaprowadzili go na zamek, to jest do pretorium, i zwołali cały oddział wojska. 17.I ubrali go w purpurę, upletli koronę cierniową i włożyli mu ją na głowę. 18.I poczęli go pozdrowiać: Bądź pozdrowiony, królu żydowski! 19.I bili go po głowie trzcina, i pluli na niego, a upadając na kolana, bili mu pokłony.

Historia męki Jezusa według Ewangelii św. Łukasza

1. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 22,1-6

1.I przybliżało się święto Przaśników zwane Paschą. 2.I szukali arcykapłani i uczeni w Piśmie sposobu, jak by go zgładzić; bali się bowiem ludu. 3.W Judasza zaś, zwanego Iskariot, który należał do dwunastu, wstąpił szatan; 4.i ten odszedłszy, umówił się z arcykapłanami i dowódcami straży co do sposobu, jak im go wydać. 5.I ucieszyli się, i ułożyli się z nim, że mu dadzą pieniądze. 6.A on zgodził się i szukał sposobu, jak by go wydać z dala od ludu.

2. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 22,7-23

7.I nastał dzień Przaśników, kiedy należało ofiarować baranka wielkanocnego. 8.I wysłał Piotra i Jana, rzekłszy im: Idźcie i przygotujcie nam wieczerzę paschalną do spożycia. 9.Oni zaś rzekli do niego: Gdzie chcesz, byśmy ją przygotowali? 10.On zaś rzekł do nich: Gdy wchodzić będziecie do miasta, oto spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody; idźcie za nim do domu, do którego wejdzie; 11.i powiedzcie gospodarzowi tego domu: Nauczyciel każe ci powiedzieć: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć baranka wielkanocnego z uczniami moimi? 12.A on pokaże wam przestronną jadalnię, przystrojoną, tam przygotujcie. 13.A oni odszedłszy, znaleźli, jak im powiedział, i przygotowali wieczerzę paschalną. 14.A gdy nadeszła pora, zajął miejsce przy stole, a apostołowie z nim. 15.I rzekł do nich: Gorąco pragnąłem spożyć tę wieczerzę paschalną z wami przed moją męką; 16.powiadam wam bowiem, iż nie będę jej już spożywał, aż nastąpi spełnienie w Królestwie Bożym. 17.I wzięwszy kielich, i podziękowawszy, rzekł: Weźcie go i rozdzielcie między sobą; 18.powiadam wam bowiem, iż odtąd nie będę pił z owocu winorośli, aż przyjdzie Królestwo Boże. 19.I wzięwszy chleb, i podziękowawszy, łamał i dawał im, mówiąc: To jest ciało moje, które się za was daje; to czyńcie na pamiątkę moją. 20.Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich, to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa. 21.Lecz oto ręka tego, który mnie wydaje, jest ze mną przy stole. 22.Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak było postanowione, ale biada

temu człowiekowi, który go wydaje. ²³A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, który z nich miałby to uczynić.

3. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 22,24-38

²⁴.Powstał też spór między nimi o to, kto z nich ma uchodzić za największego. ²⁵.On zaś rzekł do nich: Królowie narodów panują nad nimi, a władcy ich są nazywani dobroczyńcami. ²⁶.Wy zaś nie tak, lecz kto jest największy wśród was, niech będzie jako najmniejszy, a ten, który przewodzi, niech będzie jako usługujący. ²⁷.Któż bowiem jest większy? Czy ten, który u stołu zasiada, czy ten, który służy? Czy nie ten, który u stołu zasiada? Lecz Ja jestem wśród was jako ten, który służy. ²⁸.Wy zaś jesteście tymi, którzy wytrwali przy mnie w pokuszeniach ²⁹.A Ja przekazuję wam Królestwo, jak i mnie Ojciec mój przekazał, ³⁰.abyście jedli i pili przy stole moim w Królestwie moim, i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście plemion Izraela. ³¹.Szymonie, Szymonie, oto szatan wyprosił sobie, żeby was przesiał jak pszenicę. ³².Ja zaś prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja, a ty, gdy się kiedyś nawrócisz, utwierdzaj braci swoich. ³³.On zaś rzekł do niego: Panie, z tobą gotów jestem iść i do więzienia, i na śmierć. ³⁴.A On rzekł: Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dzisiaj kur, a ty się trzykroć zaprzecz, że mnie znasz. ³⁵.I rzekł do nich: Gdy was posłałem bez trzosa, bez torby, bez sandałów, czy brakowało wam czegoś? A oni na to: Niczego. ³⁶.On zaś rzekł do nich: Lecz teraz, kto ma trzos, niech go weźmie, podobnie i torbę, a kto nie ma miecza, niech sprzeda suknię swoją i kupi. ³⁷.Albowiem mówię wam, iż musi się wypełnić na mnie to, co napisano: Do przestępców był zaliczony; to bowiem, co o mnie napisano, spełnia się. ³⁸.Oni zaś rzekli: Panie, oto tutaj dwa miecze. A On na to: Wystarczy.

4. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 22,39-53

³⁹.I wyszedłszy, udał się według zwyczaju na Górę Oliwną; poszli też z nim uczniowie. ⁴⁰.A gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: Módlcie się, aby nie popaść w pokuszenie. ⁴¹.A sam oddalił się od nich, jakby na rzut kamienia, i padłszy na kolana, modlił się, ⁴².mówiąc: Ojcze, jeśli chcesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie. ⁴³.A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go. ⁴⁴.I w śmiertelnym boju jeszcze gorliwiej się

modlił; i był pot jego jak krople krwi, spływające na ziemię. 45.A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących ze smutku. 46.I rzekł do nich: Dlaczego śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie. 47.Gdy On jeszcze mówił, nadeszła zgraja, a na jej czele jeden z dwunastu, imieniem Judasz, i ten zbliżył się do Jezusa, aby go pocałować. 48.Jezus zaś rzekł do niego: Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego? 49.A ci, którzy byli przy nim, widząc, na co się zanosi, rzekli: Panie, czy mamy bić mieczem? 50.I uderzył jeden z nich sługę arcykapłana, i odciął mu prawe ucho. 51.A Jezus odezwał się i rzekł: Zaniechajcie tego! I dotknąwszy ucha, uzdrowił go. 52.Wtedy rzekł Jezus do arcykapłanów i dowódców straży świątynnej, i starszych, którzy podeszli do niego: Jak na zbójcę wyszliście z mieczami i kijami? 53.Gdy codziennie bywałem z wami w świątyni, nie podnieśliście na mnie ręki. Lecz to jest wasza pora i moc ciemności.

5. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 22,54-71

54.Pojmawszy go tedy, zawiedli go i wprowadzili do pałacu arcykapłana. Piotr zaś szedł za nim z daleka. 55.A gdy rozpalili ognisko na środku podwórza i usiedli wokół, usiadł i Piotr wśród nich. 56.Gdy zaś pewna służąca zobaczyła go siedzącego w blasku ognia, przyjrawszy mu się, rzekła: I ten był z nim. 57.On zaś zaparł się, mówiąc: Niewiasto, nie znam go. 58.A niedługo potem ktoś inny, zobaczywszy go, rzekł: I ty jesteś z nich. A Piotr rzekł: Człowieku, nie jestem. 59.A po upływie mniej więcej jednej godziny ktoś inny zapewniał, mówiąc: Doprawdy, i ten był z nim, jest przecież Galilejczykiem. 60.Piotr zaś odrzekł: Człowieku, nie wiem, co mówisz. I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, zapiał kur. 61.A Pan, obróciwszy się, spojrzał na Piotra; i przypomniał sobie Piotr słowo Pana, jak do niego rzekł: Zanim kur dziś zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz. 62.I wyszedłszy na zewnątrz, gorzko zapłakał. 63.A mężowie, którzy go pilnowali, naigrawali się z niego i bili go. 64.I zastoniwszy mu twarz, pytali go, mówiąc: Prorokuj, kto jest ten, co cię uderzył? 65.I wiele innych bluźnierstw wypowiadali przeciwko niemu. 66.A gdy nastał dzień, zesła się starszyzna ludu: arcykapłani i uczeni w Piśmie, i zaprowadzili go do swej Rady Najwyższej, 67.mówiąc: Jeżeli jesteś Chrystusem, powiedz nam. On zaś rzekł do nich: Choćbym wam powiedział, nie uwierzycie, 68.a choćbym pytał, nie odpowiecie. 69.Odtąd zaś Syn Człowieczy siedzieć będzie po prawicy mocy Bożej. 70.Tedy rzekli wszyscy: Czyż więc Ty jesteś Synem Bożym? A On rzekł do nich: Wy powiadacie, że jestem.

71. Oni zaś rzekli: Na cóż jeszcze potrzebujemy świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z jego ust.

6. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

Łk 23,1-25

1. I całe ich zgromadzenie powstało, i poprowadzili go do Piłata. 2. I zaczęli go oskarżać, mówiąc: Stwierdziliśmy, że ten podburza nasz lud i wstrzymuje go od płacenia podatku cesarzowi, i powiada, że On sam jest Chrystusem, królem. 3. I zapytał go Piłat, mówiąc: To ty jesteś królem żydowskim? A On, odpowiadając, rzekł mu: To ty mówisz. 4. Piłat zaś rzekł do arcykapłanów i do tłumów: Żadnej winy w tym człowieku nie znajduję. 5. Oni natomiast obstawali przy tym i mówili: Podburza lud, nauczając po całej Judei, i to począwszy od Galilei, aż dotąd. 6. Piłat zaś, usłyszawszy to, pytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem, 7. A dowiedziawszy się, że jest poddanym Heroda, odesłał go do Heroda, który w tych dniach był właśnie w Jerozolimie. 8. Herod tedy, ujrawszy Jezusa, bardzo się ucieszył, gdyż od dłuższego już czasu pragnął go zobaczyć, ponieważ słyszał o nim i spodziewał się ujrzeć jakiś cud przez niego dokonany. 9. Wypytywał go więc wieloma słowy, lecz Ten nic mu nie odpowiadał. 10. A byli przy tym obecni arcykapłani i uczeni w Piśmie, gwałtownie go oskarżając. 11. Wtedy Herod z żołnierstwem swoim sponiewierał go i wydrwił, kazał go przybrać we wspaniałą szatę i odesłał z powrotem do Piłata. 12. I stali się Herod i Piłat tego dnia przyjaciółmi; poprzednio bowiem byli sobie wrogami. 13. A Piłat, zwoławszy arcykapłanów i przełożonych, i lud, 14. rzekł do nich: Przyprawdziliście do mnie tego człowieka jako podżegacza ludu, a tymczasem ja, przesłuchawszy go wobec was, nie znalazłem w tym człowieku żadnej z tych win, które mu przypisujecie. 15. A Herod także nie; odesłał go bowiem z powrotem do nas. I oto nie popełnił On niczego, czym by na śmierć zasłużył. 16. Każę go więc wychłostać i wypuszczę. 17. A miał obowiązek wypuszczać im jednego w związku z ich świętem. 18. Zakrzyknęli więc wszyscy razem tymi słowy: Strać tego, a wypuść nam Barabasza. 19. A ten został wtrącony do więzienia z powodu wywołanego w mieście rozruchu i zabójstwa. 20. A Piłat ponownie przemówił do nich, chcąc uwolnić Jezusa. 21. Lecz oni wołali głośno tymi słowy: Ukrzyżuj, ukrzyżuj go. 22. Wtedy on po raz trzeci odezwał się do nich: Cóż złego Ten uczynił? Niczego, czym by na śmierć zasłużył, w nim nie znalazłem. Każę go więc wychłostać i wypuszczę. 23. Oni zaś nalegali głosem wielkim, domagając się jego ukrzyżowania; a krzyki ich wzmagaly się. 24. Więc Piłat rozstrzygnął, że ma się stać we-

dług ich żądania. ²⁵Kazał wypuścić tego, którego oni zażądali, a który został wtrącony do więzienia za rozruch i zabójstwo, Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Historia męki Jezusa według Ewangelii św. Jana

1. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 12,12-19

12.Nazajutrz liczna rzesza, która przybyła na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jerozolimy, 13.nabrała gałązek palmowych i wyszła na jego spotkanie, i wołała: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim, król Izraela! 14.A Jezus znalazłszy ośłę, wsiadł na nie, jak napisano: 15.Nie bój się, córko syjońska! Oto król twój przychodzi, siedząc na źrebięciu oślicy. 16.Tego początkowo nie zrozumieli uczniowie jego, lecz gdy Jezus został uwielbiony, wtedy przypomnieli sobie, że to było o nim napisane i że to uczynili dla niego. 17.Świadczyła więc o nim rzesza, która z nim była, gdy Łazarza wywołał z grobu i wzbudził z martwych. 18.Dlatego lud wyszedł na jego spotkanie, ponieważ usłyszeli, że On dokonał tego cudu. 19.Tedy mówili faryzeusze między sobą: Widzicie, że nic nie wskóracie, oto cały świat poszedł za nim.

2. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 13,1-20

1.Przed świętem Paschy, Jezus, wiedząc, iż nadeszła godzina jego odejścia z tego świata do Ojca, umiłował swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca. 2.A podczas wieczerzy, gdy diabeł wzbudził w sercu Judasza, syna Szymona Iskarioty, zamysł wydania go, 3.wiedząc, iż Ojciec wszystko dał mu w ręce i że od Boga wyszedł i do Boga odchodzi, 4.wstał od wieczerzy, złożył szaty, a wziąwszy prześcieradło, przepasał się. 5.Potem nalał wody do misy i począł umywać nogi uczniów i wycierać prześcieradłem, którym był przepasany. 6.Podszedł też do Szymona Piotra, który mu rzekł: Panie, Ty miałbyś umywać nogi moje? 7.Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz. 8.Rzecz mu Piotr: Przenigdy nie będziesz umywał nóg moich! Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze mną. 9.Rzecz mu Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, lecz i ręce, i głowę. 10.Rzecz mu Jezus: Kto jest umyty, nie ma potrzeby myć się, chyba tylko nogi, bo czysty jest cały. I wy czyści jesteście, lecz nie wszyscy. 11.Wiedział bowiem, kto ma go wydać; dlatego rzekł: Nie wszyscy jesteście czyści. 12.Gdy więc umył nogi ich i przywdział szaty swoje, i znów usiadł, rzekł do nich: Czy wiecie, co wam uczyniłem? 13.Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem, i słusznie mówicie, bo jestem nim. 14.Jeśli tedy Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy winniście sobie nawzajem umywać nogi. 15.Albowiem dałem wam przykład, byście i wy czynili, jak Ja wam uczyniłem. 16.Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Sługa nie jest większy nad pana swego ani poseł nie jest większy od tego, który go posłał. 17.Jeśli to wiecie, błogosławieni jeste-

ście, gdy zgodnie z tym postępować będziecie. 18.Nie o was wszystkich mówię; Ja wiem, których wybrałem; lecz niech się wypełni Pismo: Ten, kto spożywa chleb mój, podniósł na mnie piętę swoją. 19.Już teraz powiadam wam, zanim się to stanie, abyście, gdy się to stanie, uwierzyli, że Ja jestem. 20.Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto przyjmuje tego, kogo poślę, mnie przyjmuje; a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, kto mnie posłał.

3. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 13,21-30; 18,1-11

21.Po tych słowach Jezus, wstrząśnięty do głębi, oświadczył, mówiąc: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeden z was mnie wyda. 22.Wtedy uczniowie spojrzeli po sobie w niepewności, o kim mówi. 23.A jeden z jego uczniów, którego Jezus miłował, siedział przy stole przytulony do Jezusa. 24.Skinął więc na niego Szymon Piotr i rzekł do niego: Zapytaj, kto to jest. O kim mówi! 25.A on, wsparłszy się o pierś Jezusa, zapytał go: Panie! Kto to jest? 26.A Jezus mu odpowiedział: To jest ten, któremu Ja podam umoczony kawałek chleba. Wziął więc kawałek, umoczył go i dał Judaszowi Iskariocie, synowi Szymona. 27.A zaraz potem wszedł w niego szatan. Rzekł więc do niego Jezus: Czyń zaraz, co masz czynić. 28.Ale tego żaden ze współsiedzących nie zrozumiał, po co mu to rzekł. 29.A ponieważ Judasz był skarbnikiem, mniemali niektórzy, iż Jezus mu rzekł: Nakup, czego nam trzeba na święto, lub żeby coś dał ubogim. 30.On więc, wzięwszy kawałek chleba, natychmiast wyszedł, a była noc. 1.To powiedziawszy, wyszedł Jezus z uczniami swoimi za potok Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł z uczniami swoimi. 2.Ale i Judasz, który go wydał, znał to miejsce, bo Jezus często się tam schodził z uczniami swoimi. 3.Judasz tedy, wzięwszy oddział i sługi arcykapłanów i faryzeuszów, przyszedł tam z latarniami i z pochodniami, i z orężem. 4.Jezus zaś, wiedząc wszystko, co nań przyjsć miało, wyszedł i zapytał ich: Kogo szukacie? 5.Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł do nich Jezus: Ja jestem. A stał z nimi i Judasz, który go wydał. 6.Gdy więc im rzekł: Ja jestem, cofnęli się i padli na ziemię. 7.Gdy ich znowu zapytał: Kogo szukacie? A oni odpowiedzieli: Jezusa Nazareńskiego. 8.Odpowiedział Jezus: Powiedziałem wam, że Ja jestem; jeśli więc mnie szukacie, pozwólcie tym odejść; 9.abym się wypełniły słowa, które powiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których mi dałeś. 10.Wówczas Szymon Piotr, mając miecz, dobył go i uderzył sługę arcykapłana, i odciął mu prawe ucho. A słudze temu było na imię Malchus. 11.Na to rzekł Jezus do Piotra: Włóż miecz swój do pochwy; czy nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec?

4. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 18,12-27

12.Wtedy oddział żołnierzy i dowódca, i słudzy żydowscy pojмали Jezusa i związali go. 13.I zaprowadzili najpierw do Annasza; był bowiem teściem Kajfasza, który był w tym roku arcykapłanem. 14.A Kajfasz był właśnie tym, który doradził Żydom, że jest lepiej, aby jeden człowiek umarł za lud. 15.A szedł za Jezusem Szymon Piotr i drugi uczeń. A uczeń ten był znany arcykapłanowi i wszedł z Jezusem na dziedziniec pałacu arcykapłana; 16.Piotr zaś stał na zewnątrz przed bramą. Wyszedł więc ten drugi uczeń, który był znany arcykapłanowi, i porozmawiał z odźwierną, i wprowadził Piotra. 17.A służąca odźwierna rzekła Piotrowi: Czy i ty nie jesteś z uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. 18.A czeladź i służba stali przy roznieconym ognisku i grzali się, bo było zimno; a stał też z nimi Piotr i grzał się. 19.Wtedy arcykapłan zapytał Jezusa o jego uczniów i o naukę jego. 20.Odpowiedział mu Jezus: Ja jawnie mówiłem światu; ja zawsze uczyłem w synagodze i w świątyni, gdzie się wszyscy Żydzi schodzą, a potajemnie nic nie mówiłem. 21.Dlaczego mnie pytasz? Pytaj tych, którzy słuchali, co im mówiłem; oto oni wiedzą, co Ja mówiłem. 22.A gdy On to powiedział, jeden ze sług, który tam stał, wymierzył Jezusowi policzek, mówiąc: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? 23.Odrzekł mu Jezus: Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, że źle, a jeśli dobrze, czemu mnie bijesz? 24.I odesłał go Annasz związanego do arcykapłana Kajfasza. 25.A Szymon Piotr stał i grzał się. Rzekli mu więc: Czy i ty nie jesteś z uczniów jego? A on się zaparł, mówiąc: Nie jestem. 26.Rzekł mu jeden ze sług arcykapłana, krewny sługi, któremu Piotr odciął ucho: Czyż nie widziałem cię z nim w ogrodzie? 27.Lecz Piotr znowu się zaparł i zaraz kur zapiał.

5. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 18,29-38

29.Wtedy wyszedł do nich Piłat i rzekł: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? 30.Odpowiedzieli mu, mówiąc: Gdyby ten nie był złoczyńcą, nie wydalibyśmy go tobie. 31.I rzekł im Piłat: Weźcie go i osądźcie go według waszego zakonu. Rzekli mu Żydzi: Nam nie wolno nikogo zabijać; 32.abym się wypełniło słowo Jezusa, które wypowiedział, zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. 33.Wtedy znowu wszedł Piłat do zamku i zawołał Jezusa, mówiąc do niego: Czy Ty jesteś królem żydowskim? 34.Odpowiedział Jezus: Czy sam od siebie to mówisz, czy inni powiedzieli ci o mnie? 35.Odpowiedział Piłat: Czy ja jestem Żydem? Naród twój i arcykapłani wydali mi ciebie; co uczyniłeś? 36.Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby z tego świata było Królestwo moje, słudzy moi walczyliby, abym nie był wydany Żydom; bo właśnie Królestwo moje nie jest stąd. 37.Rzekł mu tedy Piłat: A więc jesteś królem? Odpowiedział mu Jezus: Sam mówisz, że jestem królem. Ja się narodziłem i na to przy-

szedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie; każdy, kto z prawdy jest, słucha głosu mego. 38.Rzekł do niego Piłat: Co to jest prawda? A to rzekłszy, wyszedł znowu do Żydów i powiedział do nich: Ja w nim żadnej winy nie znajduję.

6. NABOŻEŃSTWO PASYJNE

J 19,1-16

1.Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał go ubiczować. 2.A żołnierze upletli koronę z ciernia, włożyli mu ją na głowę, przyodziali go w płaszcz purpurowy, 3.a podchodząc do niego, mówili: Witaj, królu żydowski; i wymierzali mu policzki. 4.a Piłat wyszedł znowu na zewnątrz i rzekł im: Oto wyprowadzam go do was, abyście poznali, że w nim żadnej winy nie znajduję. 5.Wyszedł więc Jezus w koronie cierniowej i w płaszczu purpurowym. I rzekł im Piłat: Oto człowiek! 6.A gdy go ujrzeli arcykapłani i studzy, krzyknęli głośno: Ukrzyżuj, ukrzyżuj! Rzekł do nich Piłat: Weźcie go wy i ukrzyżujcie, ja bowiem winy w nim nie znajduję. 7.Odpowiedzieli mu Żydzi: My mamy zakon, a według zakonu winien umrzeć, bo się czynił Synem Bożym. 8.A gdy Piłat usłyszał te słowa, bardziej się uląkł 9.i wszedł znowu do zamku, i rzekł do Jezusa: Skąd jesteś? Ale Jezus nie dał mu odpowiedzi. 10.Rzekł więc do niego Piłat: Ze mną nie chcesz rozmawiać? Czy nie wiesz, że mam władzę wypuścić cię i mam władzę ukrzyżować cię? 11.Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś żadnej władzy nade mną, gdyby ci to nie było dane z góry; dlatego większy grzech ma ten, który mnie tobie wydał. 12.Odtąd Piłat starał się wypuścić go, ale Żydzi krzyczeli głośno: Jeśli tego wypuścisz, nie jesteś przyjacielem cesarza; każdy bowiem, który się królem czyni, sprzeciwia się cesarzowi. 13.Piłat tedy, usłyszawszy te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na krześle sędziowskim, na miejscu, zwanym Kamienny Bruk, a po hebrajsku Gabbata. 14.A był to dzień Przygotowania Paschy, około szóstej godziny; i rzekł do Żydów: Oto król wasz! 15.A oni zawołali: Precz, precz, ukrzyżuj go! Rzekł do nich Piłat: Króla waszego mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: Nie mamy króla, tylko cesarza. 16.Wtedy to wydał go im na śmierć krzyżową. Wzięli więc Jezusa i odprowadzili go.

Modlitwy

- 1.** Drogi i miłosierny Boże nasz i Panie!/ Dziękujemy Ci, że posłałeś na świat Syna Twojego./ Naucz nas dziękować nieustannie za Niego i Jego krzyżową śmierć na Golgocie oraz z radością korzystać z owoców Jego niewinnie przelanej krwi za nasze grzechy i upadki./ Wysłuchaj nas przez Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków.
- 2.** Boże wszechmogący i Ojciec naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa!/ Dziękujemy Tobie, że nas zbawiłeś przez Syna Twojego i przez Jego krew oczyściłeś nas z grzechów naszych./ Jesteś nam łaskawy i dzięki krzyżowej ofierze Chrystusa oddaliłeś od nas występki nasze i nie chcesz ich nam pamiętać./ Spraw, abyśmy pamiętali, że za zbawienie nasze została zapłacona najwyższa cena, cena krwi Twojego Syna./ Wysłuchaj nas przez Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków.
- 3.** Panie Boże, jesteś źródłem światłości i poznania./ Tobie dziękujemy, że przez uczniów Twojego Syna światło Ewangelii zabłyśnięło wielu narodom./ Chwalimy Cię, że i nam dzięki Duchowi Świętemu znane jest Słowo o krzyżu i zbawieniu./ Dla tej prawdy gotowi jesteśmy cierpieć i znosić prześladowanie, nic nie znaczy ucisk wobec chwały życia wiecznego przed Twoim obliczem./ Wysłuchaj nas w Duchu Świętym przez Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego.
- 4.** Boże wszelkiej pociechy i łaski!/ Dziękujemy Ci, że Duch Twój pociesza nas przez Twoje Słowo o zbawieniu w Panu i Zbawicielu naszym, Jezusie Chrystusie./ Wielka jest pociecha Twoja, gdy w cierpieniu stajemy pod krzyżem Syna Twojego./ Spraw, abyśmy będąc pocieszeni głosili słowo o pojednaniu wszystkim ludziom obciążonym grzechem./ Wysłuchaj nas w Duchu Świętym przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa.
- 5.** Panie i Boże,/ dzięki ofierze krzyżowej Syna Twojego, Jezusa Chrystusa, zostaliśmy uwolnieni z niewoli grzechu, od marnego postępowania naszego odziedziczonego po przodkach./ Spraw, abyśmy z pomocą Ducha Świętego strzegli każdego Słowa wychodzącego z ust Twoich i postępowali według Ewangelii naszego Pana,/ przez którego racz łaskawie nas wysłuchać w Duchu Świętym Pocieszycielu naszym.
- 6.** Wieczny Boże, bądź uwielbiony za wierność Twoją!/ Wypełniłeś swoją obietnicę i w Jezusie dałeś nam Króla sprawiedliwego i miłosiernego./ Jemu pragniemy służyć i przez nienaganne życie uwielbiać Jego imię./ Niechaj wszystkie narody przyjdą i oddadzą Mu pokłon, bo jedynie On jest godzien chwały i uwielbienia ze względu na Jego krzyżową ofiarę i śmierć niewonną./ Wysłuchaj nas przez Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków.